

Sygn. akt II KK 297/16

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 października 2016 r.,

sprawy **W. P.**

skazanej z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 18 kwietnia 2016 r., sygn. akt VI Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w L.

z dnia 15 grudnia 2015 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazaną od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2015 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w L. uznał oskarżoną W. P. za winną popełnienia trzech czynów z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. (dwa z nich stanowiły ciąg przestępstw z art. 91 § 1 k.k.), czynu z art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i czynu z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. Za wszystkie przypisane oskarżonej przestępstwa wymierzono jej kary ograniczenia wolności i na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzeczono karę łączną 4 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

Orzeczenie to zostało zaskarżone w całości apelacją obrońcy oskarżonej. Skarżący zarzucił wyrokowi liczne błędy w ustaleniach faktycznych oraz obrazę przepisów postępowania, tj. art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., art. 5 § 2 i 7 k.p.k., która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia i wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanych jej czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2016 r., sygn. akt VI Ka (...), Sąd Okręgowy w W. utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy.

W kasacji od wyroku Sądu odwoławczego obrońca skazanej zarzucił naruszenie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. polegające na tym, że Sąd drugiej instancji w ramach kontroli instancyjnej nie uchylił z urzędu zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w L. w sytuacji, gdy skazana, której zdolność rozpoznania znaczenia czynów oraz zdolność pokierowania swoim postępowaniem, w odniesieniu do zarzutów objętych aktem oskarżenia, była w znacznym stopniu ograniczona w rozumieniu art. 31 § 2 k.k. i z tej przyczyny skazana w całym postępowaniu sądowym powinna mieć obrońcę ustanowionego na podstawie art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k., nie miała obrońcy w czasie rozprawy głównej przed Sądem pierwszej instancji od czasu rozpoczęcia rozprawy w dniu 5 lutego 2015 r. do dnia 10 marca 2015 r. W następstwie tak sformułowanego zarzutu skarżący wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w L. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia, sąd odwoławczy uchyła zaskarżone orzeczenie, jeżeli oskarżony w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy w wypadkach określonych w art. 79 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 80 k.p.k. lub obrońca nie brał udziału w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy. Analiza akt sprawy, w kontekście podniesionego zarzutu

kasacyjnego, pozwala na stwierdzenie, że żadna z bezwzględnych przyczyn uchylenia wyroku, wynikających z treści przywołanego przepisu, nie zaistniała. W celu wykazania powyższego stanowiska konieczne jest przypomnienie chronologii wykonywanych czynności procesowych. Pierwszy termin rozprawy głównej wyznaczony został na dzień 5 lutego 2015 r. Po wywołaniu sprawy, sprawdzeniu obecności i odebraniu danych osobowych od oskarżonej, Sąd Rejonowy w L. odroczył rozprawę do dnia 3 marca 2015 r., ponieważ oskarżona nie otrzymała odpisu aktu oskarżenia (k – 148 – 149). W dniu opisanej rozprawy oskarżona złożyła niezawierający żadnego uzasadnienia wniosek o przyznanie jej obrońcy z urzędu (k – 150). Na dokumencie tym zarządzono, by wezwać oskarżoną do złożenia w terminie 3 dni oświadczenia o stanie majątkowym. W toku rozprawy w dniu 3 marca 2015 r., na którą oskarżona nie stawiała się, oskarżycielka posiłkowa złożyła wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych psychiatrów w związku z obawami, co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonej. Sąd rozprawę odroczył do dnia 30 marca 2015 r., nie podejmując przy tym żadnych czynności dowodowych. Na k – 161 akt sprawy znajduje się pismo datowane na 10 marca 2015 r., w którym zawiadamia się oskarżoną o wyznaczeniu jej obrońcy z urzędu w osobie adwokata M. M.. Rozprawa w dniu 30 marca 2015 r., jak wynika z protokołu (k – 170 – 178), rozpoczęła się od wywołania o godzinie 10 – tej, następnie sprawdzono obecność – stawiała się m.in. oskarżona wraz z wyznaczonym obrońcą z urzędu, sąd oddalił wniosek dowodowy oskarżycielki posiłkowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych psychiatrów, bowiem na tym etapie postępowania brak jest podstaw do uznania, że zachodzą uzasadnione wątpliwości, co poczytalności oskarżonej, protokolant odczytał akt oskarżenia, oskarżona złożyła wyjaśnienia, a przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe. Wprawdzie w aktach nie ma zarządzenia o wyznaczeniu obrońcy z urzędu zawierającego podstawę prawną tej czynności, to jednak, zważywszy na treść adnotacji na wniosku oskarżonej oraz znajdujące się na k – 162 – 163 oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku i źródłach utrzymania podstawy tej należy upatrywać art. 78 § 1 k.p.k. Obrońcę z urzędu wyznaczono zatem dlatego, że oskarżona wykazała, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny. Na kolejnych terminach rozpraw zawsze był obecny obrońca wyznaczony z

urzędu. Na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2015 r., zważywszy na kolejny wniosek oskarżycielek posiłkowych, sąd dopuścił dowód z opinii biegłych psychiatrów w celu ustalenia, czy w czasie popełnienia zarzucanych czynów stan zdrowia oskarżonej ograniczył lub zniósł jej zdolność do rozpoznania znaczenia czynów lub kierowania swoim postępowaniem oraz czy „poczytalność oskarżonej w trakcie procesu budzi jakieś wątpliwości” (k – 188). W toku postępowania sądowego uzyskano opinie biegłych psychiatrów i psychologa (k – 201 – 206, 215 – 216 i 223 – 224), z których wynika, że oskarżona dopuściła się zarzuconych jej czynów w stanie, który w znacznym stopniu ograniczał jej zdolność rozpoznania ich znaczenia oraz zdolność pokierowania swoim postępowaniem. Z opinii wynikało także, że oskarżona nie jest zdolna do prowadzenia samodzielnej i rozsądnej obrony, lecz może brać udział w postępowaniu sądowym przy udziale obrońcy.

O ile zgodzić się trzeba ze stanowiskiem skarżącego, wyrażonym w uzasadnieniu kasacji, że od momentu uzyskania wskazanych opinii sąd powinien pozostawać w przekonaniu, że w sprawie zachodzi przypadek obrony obligatoryjnej wynikający z art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., o tyle całkowicie nieuprawnione jest już stanowisko, że zaniechanie przeprowadzenia postępowania sądowego od początku doprowadziło do zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. To rażące naruszenie postępowania wiązać się ma, według obrońcy, z faktem, że na rozprawach w dniach 2 lutego i 3 marca 2015 r. oskarżona nie miała obrońcy, a rozprawa na kolejnych terminach prowadzona była w dalszym ciągu. Pogląd obrońcy całkowicie rozmija się z treścią protokołu rozprawy z dnia 30 marca 2015 r. Wprawdzie nie zawiera on adnotacji, iż rozprawa prowadzona jest od początku, co czyniłoby tę kwestię oczywistą, to nie wskazano w nim także, że rozprawa odroczonej prowadzona jest w dalszym ciągu, tak jak uczyniono to w protokołach rozpraw w dniach 23 kwietnia 2015 r. (k – 181) i 8 grudnia 2015 r. (k – 263). Z protokołu wynika, co już wskazywano, że rozprawę wywołano, sprawdzono obecność, rozstrzygnięto o wniosku dowodowym oskarżycielki posiłkowej złożonym na rozprawie w dniu 3 marca 2015 r., odczytano akt oskarżenia, odebrano od oskarżonej wyjaśnienia i zarządzono postępowanie dowodowe. Kolejność i przebieg tych czynności nie może nasuwać żadnych wątpliwości, co do tego, że rozprawa przeprowadzona została od początku. Dla stwierdzenia tego faktu nie ma

żadnego znaczenia okoliczność, że nie odebrano od oskarżonej danych osobowych, bowiem przepisy Rozdziału 44 Kodeksu postępowania karnego – Rozpoczęcie rozprawy głównej – wprost nie artykułują takiego obowiązku. Ponadto, zaniechanie przeprowadzenia tej czynności mogłoby być postrzegane jedynie, jako naruszenie prawa procesowego o charakterze względnym, w realiach sprawy całkowicie bez wpływu na treść orzeczenia, a nadto w rozważanej sprawie, ze względu na ograniczenie wynikające z art. 523 § 2 k.p.k. w zw. z art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k. podniesienie takiego zarzutu w kasacji byłoby niedopuszczalne.

Kierując się powyższym orzeczono, jak w części dyspozytywnej postanowienia.